

JERZY BAŃSKI

HISTORIA ROZWOJU GOSPODARKI ROLNEJ NA ZIEMIACH POLSKICH¹

Zarys treści: Celem artykułu jest analiza przeobrażeń rolnictwa na ziemiach polskich w ujęciu historycznym i przestrzennym. Podstawową tezą opracowania jest to, że współczesna struktura przestrzenna rolnictwa w Polsce jest przede wszystkim wypadkową zmian społeczno-gospodarczych, które w dużo większym stopniu niż warunki przyrodnicze modelowały jej obraz. Największy wpływ na gospodarkę rolną wywarły reformy okresu zaborów i okresu gospodarki socjalistycznej.

Analiza rozwoju gospodarki rolnej na ziemiach polskich wskazuje na stopniowe przyspieszenie tempa zmian w miarę zbliżania się do współczesności. Im bliżej czasów współczesnych, tym szybsze i gruntowniejsze zmiany w rolnictwie. Wynika z tego, że coraz łatwiej jest kształtować kierunek, w jakim rozwija się rolnictwo, jednocześnie obserwuje się wzrost odpowiedzialności za podejmowane decyzje dotyczące szeroko rozumianej polityki rolnej.

Słowa kluczowe: historia rolnictwa, Polska, przekształcenia gospodarki rolnej

Wstęp

Rolnictwo jest jednym z najstarszych i podstawowych działów gospodarczej działalności człowieka. Jego naczelnym zadaniem jest dostarczenie produktów żywnościowych w wyniku celowej uprawy roślin i hodowli zwierząt. Prócz wytwarzania żywności, rolnictwo dostarcza też wielu surowców dla przemysłu, kształtuje środowisko przyrodnicze i krajobraz, tworzy miejsca pracy itp.

¹ Artykuł jest częścią szerszego opracowania zawartego w książce *Geografia rolnictwa Polski* (Bański 2007).

Przez tysiąclecia rolnicza działalność człowieka podlegała ciągłym zmianom. Polegały one przede wszystkim na przystosowywaniu się z uprawą roślin i chowem zwierząt gospodarskich do lokalnych warunków przyrodniczych. Z biegiem lat rolnicy w coraz większym stopniu zaczęli kształtować środowisko przyrodnicze, przystosowując je do swoich potrzeb.

Celem artykułu jest analiza przeobrażeń rolnictwa na ziemiach polskich w ujęciu historycznym i przestrzennym. Podstawową tezę opracowania jest to, że współczesna struktura przestrzenna rolnictwa w Polsce jest przede wszystkim wypadkową zmian społeczno-gospodarczych, które w dużo większym stopniu niż warunki przyrodnicze modelowały obraz polskiego rolnictwa.

Początki rolnictwa

Przejście od zbieractwa do pierwszych form rolnictwa miało decydujący wpływ na zapoczątkowanie osiadłego trybu życia ludności. W uprawie ziemi współistniały dwie techniki – kopienictwo i technika wypaleniskowa. Ich występowanie zależało głównie od charakteru naturalnej szaty roślinnej. Na obszarach pozbawionych szaty leśnej rozwijała się technika kopieniacza. Natomiast na obszarach zalesionych występowała gospodarka żarowa.

Przejście do epoki żelaza cechowało się rosnącym znaczeniem rolnictwa ornego. Podstawowym narzędziem rolniczym stało się drewniane radło. Stopniowo wprowadzane i udoskonalane narzędzia żelazne oraz rosnąca gęstość zaludnienia umożliwiły intensyfikację produkcji roślinnej (Strużek 1966). Zmieniała się też metoda uprawy roli. Gospodarkę żarową zaczęto zastępować systemem przemienno-odłogowym².

Znaleziska ziaren i odcisków roślin uprawnych wskazują, że na przełomie starej i nowej ery uprawiano na ziemiach polskich żyto, proso, pszenicę, jęczmień i owies. Prawdopodobnie w sąsiedztwie domostw zakładano ogrody i sadzono drzewa owocowe. W użyźnianiu gleby zapoczątkowano stosowanie nawozu zwierzęcego.

Okres gospodarki feudalnej

Rozpad wspólnoty rodowej, wzrost zróżnicowania majątkowego oraz pojawienie się nowych klas społecznych i instytucji, spowodował kształtowanie się ustroju feudalnego. W okresie wczesnofeudalnym tworzyła się państwowość polska i na jej terytorium pojawiły się pierwsze miasta. Wszystko to miało bardzo duży wpływ na zmiany zachodzące w ówczesnym rolnictwie.

² System przemienno-odłogowy polegał na uprawie przez kilka lub kilkanaście lat części areału ziemi i pozostawieniu reszty odłogiem. Mogła ona służyć jako pastwisko i po stopniowym wyjałowieniu dotychczas uprawianej ziemi brano ją pod uprawę. Wyjałowiona część pola była odłogowana i przejmowała na kolejne lata funkcję pastwiska.

Stopniowe przechodzenie do stałego rolnictwa ornego sprzyjało usamodzielnianiu się małych rodzin, rozszerzaniu prywatnej własności i umacnianiu organizacji wspólnot terytorialnych. W okresie V–VIII w. n.e. ukształtowała się wspólnota rolna pod nazwą „opole”. System ten polegał na tym, że grunty orne były użytkowane indywidualnie przez poszczególne rodziny, natomiast inne użytki (pastwiska, lasy i wody) przez ludność całego opola. Stopniowo odchodzono od systemu przemienno-odłogowego, do trójpolówki nieregularnej³.

Z czasem na czoło zaczęły się wysuwać najaktywniejsze rodziny dysponujące największą powierzchnią gruntów, dużymi запасami ziarna, licznym pogłowiem zwierząt gospodarskich i pełnym zestawem narzędzi. W wyniku długotrwałego i powolnego procesu wykształcił się podział społeczności na feudałów, w których rękach znalazła się duża część ziemi, i podległą im grupę ludności o różnym stopniu zamożności i uzależnienia.

W wyniku stałej uprawy ziemi i zastosowania narzędzi ornych wzrosła produkcja rolnicza i pojawiły się nadwyżki żywności. Umożliwiło to przechodzenie coraz większej grupy ludności do zajęć pozarolniczych. Ludność zaczęła się koncentrować w osadach o charakterze rzemieślniczo-handlowym, które stanowiły początek miast. W Polsce zmiany te nasiliły się w X w. W tym samym czasie pogłębiał się proces zróżnicowania majątkowego i społecznego ludności.

Postępujący rozwój gospodarki rolnej powodował rosnącą specjalizację produkcji. Z okresu wczesnofeudalnego pochodzą popularne do dziś nazwy polskich wsi wynikające właśnie ze specjalizacji w określonych dziedzinach produkcji roślinnej lub hodowli zwierząt (np. Owczary, Kobylniki, Bartodzieje, Winiary, Skotniki).

Zmianom form własności ziemi towarzyszyło uzależnienie ludności wiejskiej od wielmoży w postaci obowiązkowych rent feudalnych. Najczęstszą formą danin były różnorodne produkty rolnicze lub robocizna na rzecz feudała. Prócz tego pojawiły się świadczenia na rzecz panującego.

Okres XII–XIV w. charakteryzował dynamiczny rozwój osadnictwa wiejskiego, szczególnie na obszarze południowej Polski. Kolonizacja przyczyniła się do intensywnego karczowania terenów leśnych i stałego wzrostu powierzchni użytków rolnych. W budowie domów mieszkalnych wprowadzono nowe techniki, a w obrębie zagrody pojawiły się stajnie, obory i magazyny. Udoskonalano narzędzia do prac polowych – zaczęto używać pługa z żelaznym lemieszem, co było przełomem w dotychczasowej technice rolnictwa.

Obok wsi osadzonych na prawie zwyczajowym rozpoczęło się osadnictwo na prawie niemieckim oraz przechodzenie istniejących wsi na prawo niemieckie. Wieś posiadała samorząd, na czele którego stał sołtys. Gospodarstwo chłopskie we wsi osadzonej na prawie niemieckim było samowystarczalne. Posiadało na ogół kilka sztuk zwierząt gospodarskich

³ Trójpolówka to sposób uprawy ziemi polegający na dzieleniu pola na trzy części i uprawie każdego roku tylko dwóch z nich. Trzecią część ugorowano. Jedną część pola obsiewano jesienią zbożem ozimym, drugą – zbożem jarym na wiosnę, a trzecia mogła być pastwiskiem. Co roku zmieniano kolejność upraw na poszczególnych częściach pola. System taki zmniejszał ryzyko nieurodzaju i optymalizował wykorzystanie sprzętu i pracy ludzi oraz zwierząt. Trójpolówka nieregularna wynikała z wahań cyklu rotacji i okresu ugorowania.

i użytkowało grunty, na których uprawiano żyto i owies. Chłopi mieli poza tym ograniczone prawo do użytkowania lasów i nieobsianej ziemi (*Zarys historii ... 1964*).

Okres gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej

Od początku XV w. wzrastało w rolnictwie znaczenie folwarków, które początkowo nastawione były na dochody z czynszów pieniężnych. Rosnące ceny i dewaluacja pieniądza obniżały realną wartość czynszów pieniężnych, co groziło obniżeniem stopy życiowej właścicieli folwarków. Skłoniło to szlachtę do poszukiwania nowych źródeł dochodu. Jednym z nich była sprzedaż większych ilości produktów rolniczych, która wymagała jednak intensyfikacji produkcji rolniczej. Zbiegło się to ze wzrostem możliwości eksportowych zboża do Niderlandów i Anglii.

Gospodarkę folwarczno-pańszczyźnianą charakteryzował folwark, stanowiący podstawę gospodarowania, i pańszczyzna, będąca główną formą pozyskania siły roboczej. System ten był charakterystyczny dla środkowej i wschodniej części Europy. Pańszczyzna – czyli robocizna na rzecz dworu w różnym wymiarze czasowym – była jedną z form renty feudalnej.

Pańszczyzna upowszechniła się na przełomie XV i XVI w. Na ogół chłop był zobowiązany do 1 dnia pracy w tygodniu na dobrach pańskich, ale ustawy nie ograniczały górnego wymiaru pańszczyzny. W połowie XVI w. pańszczyzna kmiecia wzrosła do 3 dni tygodniowo, a w następnym stuleciu do 4, a nawet 5 dni tygodniowo. Obciążenia pańszczyzną były różne i zależały od statusu majątkowego poddanego. Do tego rozszerzał się zakres władzy, jaką dysponował szlachcic wobec chłopca. Na mocy konstytucji z 1496 r. chłop został przywiązany do ziemi i skrajnie ograniczono jego wolność osobistą.

Wzrost produkcji w folwarkach odbywał się głównie poprzez powiększanie powierzchni gruntów uprawnych. Pod koniec XVI w. w gospodarce folwarcznej znajdowało się około 30% gruntów uprawnych; zaczęła ona odgrywać najważniejszą rolę w towarowej produkcji zboża. Najmniejsze folwarki u drobnej szlachty posiadały 1 łan (około 16 ha), największe zaś kilkadziesiąt łanów. Na Mazowszu, w Wielkopolsce i Małopolsce przeciętny majątek składał się z 3,6 łanów folwarcznych i 4,5 łanów chłopskich (Jeziński, Leszczyńska 1997).

Dzięki dynamicznemu rozwojowi produkcji rolniczej i koniunkturze na zboża wiek XVI określany jest mianem „złotego okresu” polskiego rolnictwa. Powierzchnia ziem uprawnych wynosiła prawdopodobnie 11 mln ha i gospodarowało na nich około 600 tys. rodzin rolniczych. W strukturze upraw przeważało żyto i owies z niewielkim udziałem pszenicy i jęczmienia. Mody konsumpcyjne z innych krajów upowszechniły uprawę kapusty, sałaty, kopru, selera, pora i kalafiora. Rozszerzyła się też uprawa chmielu, a jednocześnie ograniczono uprawę winorośli.

W chowie zwierząt gospodarskich przeważało bydło, z tym że jego pogłowie koncentrowało się w gospodarstwach chłopskich. Wiązało się to z zapotrzebowaniem na siłę pociągową, w pracach własnych i na rzecz folwarku. Prócz wołów bardzo ważną rolę odgrywały krowy.

System folwarczno-pańszczyźniany niósł ze sobą wiele negatywnych skutków, które nawarstwiały się szczególnie w XVII w. Spadał eksport, powodując zmniejszenie się dochodów właścicieli folwarków. W wyniku stopniowego upadku drobnej i średniej szlachty dokonywała się dalsza koncentracja ziemi w rękach magnackich. Powstawały wielkie latyfundia wymagające coraz większej ilości rąk do pracy. Na gospodarstwa chłopskie spadały coraz większe obciążenia powodujące ogólne pogorszenie warunków życia ludności rolniczej.

Rosnące nadal renty feudalne spowodowały silne rozwarstwienie majątkowe ludności rolniczej, a wojny zapoczątkowane w połowie XVII w. doprowadziły do załamania się gospodarki rolnej. Szczególny regres dotknął rolnictwo polskie w pierwszej połowie XVIII w. Wówczas to ziemie polskie były widownią wielu buntów chłopskich.

Drugą połowę XVIII w. cechuje ożywienie stosunków rynkowych. W niektórych folwarkach znoszono pańszczyznę i zastępowano ją czynszem, w innych chłop miał możliwość wyboru pomiędzy pańszczyzną – której wymiar był unormowany – a czynszem. Renta pieniężna stała się najbardziej popularna na terenie Śląska, Pomorza i Wielkopolski.

Sprawa chłopska uzyskała większe zainteresowanie w okresie powstania kościuszkowskiego. Wydany przez Kościuszkę „Uniwersał Połaniecki” znosił poddaństwo osobiste chłopów, zmniejszał wymiar pańszczyzny i nie zezwalał panom rugować chłopów z ziemi. Były to ostatnie akordy Rzeczypospolitej w sprawach chłopskich.

Okres zaborów

Włączenie ziem polskich do różnych systemów gospodarczych i politycznych państw zaborczych spowodowało pogłębienie się różnic regionalnych w zakresie poziomu rozwoju rolnictwa. Różnice te są widoczne do dziś.

W zaborze austriackim stosunki agrarne podlegały silnej interwencji państwa, które dążyło do powiększenia renty odprowadzanej do skarbu państwa. Zmiany wprowadzone w końcu XVIII w. miały charakter postępowy i łagodziły dotychczasowe poddaństwo chłopów. Jednak po śmierci cesarza Józefa II korzystne zmiany na wsi i w rolnictwie zostały zahamowane, a nawet powrócono do wcześniej obowiązujących praw. Pierwsza połowa XIX w. zapisała się na galicyjskiej wsi całkowitą stagnacją rolnictwa. Kwitła gospodarka feudalna z rosnącym wyzyskiem chłopów ze strony właściciela ziemi, rosły obowiązkowe świadczenia na rzecz państwa. Poważny problem stanowiło nasilające się już wówczas rozdrobnienie gospodarstw chłopskich.

Ubóstwo i nędza były powodem oporu ze strony chłopów. Walka z dworem doprowadziła do powstania chłopów galicyjskich w 1846 r. Zryw mas chłopskich był jednym z głównych powodów likwidacji w 1848 r. stosunków pańszczyźnianych i uwłaszczenia wszystkich gruntów będących w stałym posiadaniu chłopów.

Galicja była najgęściej zaludnionym obszarem spośród wszystkich ziem polskich. Na wsi mieszkało około 80% mieszkańców tego obszaru. Po 1880 r. nasiliła się migracja za granicę. Stosunkowo słabo rozwinięty przemysł ograniczał możliwości migracji ludności wiejskiej do miast.

W zaborze pruskim zmiany w rolnictwie przebiegały różnie, w zależności od regionu. Naczelną zasadą władz zaborczych było wyciągnięcie z ziem jak największych korzyści dla państwa. Podwyższano podatki i nakładano na chłopów nowe obciążenia. Niemniej jednak na ziemiach pod zaborem pruskim nastąpiło wcześniej niż w zaborze rosyjskim i austriackim uwłaszczenie chłopów.

Najszybciej przemiany agrarne dokonały się na Śląsku i towarzyszyły im antyfeudalne ruchy chłopskie. Wielokrotne zrywy powstańcze chłopów doprowadziły do nadania im wolności osobistej na podstawie edyktu z 1807 r. W 4 lata później wprowadzono edykt uwłaszczeniowy, likwidujący rentę feudalną i nadający chłopom ziemię. Wykup skapitalizowanej renty feudalnej mógł być dokonany ziemią, gotówką lub produktami rolnymi.

Na terenie Wielkopolski, po konfiskacie dóbr królewskich i kościelnych, własność ziemską przeszła w ręce państwa pruskiego i junkrów. W połowie XIX w. około 30% ziemi było w rękach niemieckich. Towarzyszył temu proces rugowania, wzrost bezrolnej ludności chłopskiej i ekonomiczne wzmocnienie się folwarków. Część gospodarstw chłopskich posiadających praktycznie własną ziemię rozwijała produkcję towarową.

Chłopów polskich na ziemiach zaboru pruskiego spotykało wiele krzywd. Po 1870 r. wzmożła się germanizacja, co przyspieszyło proces powstawania patriotycznych organizacji społecznych przeciwstawiających się dyskryminowaniu polskich chłopów. Po wprowadzeniu w 1904 r. ograniczeń w budowie domów mieszkalnych przez osoby narodowości polskiej, pojawiły się słynne wozy cygańskie zastępujące mieszkania. Rewolucja w Królestwie Polskim w 1905 r. oraz ruchy robotnicze w Niemczech były sygnałem do strajków i innych form protestu na wsi.

Na ziemiach zaboru rosyjskiego, na mocy nadanej Księstwu Warszawskiemu konstytucji, zniesiono niewolę osobistą chłopów, ale nie towarzyszyło temu ich uwłaszczenie. Na mocy dekretu grudniowego z 1807 r. ziemia w całości była własnością panów, a wprowadzane później akty prawne sprzyjały rugowaniu chłopów z ziemi.

W pierwszej połowie XIX w. ziemię należącą do zaboru rosyjskiego charakteryzowała przewaga gospodarki feudalnej. Folwarki powiększały swoją powierzchnię głównie poprzez grabież gruntów użytkowanych przez chłopów. Ich przeciętna powierzchnia wynosiła około 500 ha. Stopniowo ziemię należącą do sektora publicznego i szlachty przechodziły w ręce innych grup społecznych – kupców, bankierów i przemysłowców, którzy tworzyli nową grupę wielkich właścicieli ziemskich.

Dopiero w 1862 r. wprowadzono obowiązek oczynszowania chłopów. Chłopi nie płacili jednak czynszów i czekali na uwłaszczenie. Ostateczne wprowadzenie w życie uwłaszczenia nastąpiło na mocy dekretu z 1863 r. wydanego przez Rząd Narodowy i formalnie zatwierdzonego ukazem carskim w 1864 r. Manifest powstańczego Rządu Narodowego nie miał umocowania prawnego, ale wobec niezadowolenia chłopów i odstąpienia przez nich od opłat czynszowych i zobowiązań pieniężnych za pańszczyznę, władze carskie zmuszone były do wprowadzenia reformy uwłaszczeniowej.

W wyniku reformy chłopi uzyskali prawo własności do użytkowanych przez siebie gruntów, do części tzw. „pustek” oraz budynków i inwentarza. Chłopi nie płacili szlachcie za ziemię, ale zostali obciążeni wieczystym podatkiem gruntowym, który przynosił duże dochody do skarbu państwa. Reforma objęła ostatecznie 695 tys. gospodarstw o łącznej powierzchni 4,9 mln ha (Jeziński, Leszczyńska 1997).

Uwłaszczenie zbiegło się ze zjawiskiem stosunkowo szybkiego przyrostu ludności wiejskiej. Zmuszało to mieszkańców wsi do poszukiwania pracy w miastach i za granicą. Trudną sytuację ludności wiejskiej zaostrzył kryzys w przemyśle, w którego następstwie pojawił się długotrwały kryzys agrarny u schyłku XIX w. i na przełomie XIX i XX w. Doszły do tego jeszcze lata nieurodzaju. Wszystko to nasiliło ruchy emigracyjne, głównie ludności małorolnej i bezrolnej.

Okres międzywojenny

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości władze stanęły przed bardzo trudnym zadaniem ukierunkowania rozwoju gospodarczego kraju, w którym ważną częścią składową była gospodarka rolna. Długi okres zaborów spowodował, że rolnictwo, niemalże pod każdym względem charakteryzowało wyraźne zróżnicowanie przestrzenne.

Wieś była przeludniona. W 1921 r. na wsi mieszkało około 75% ludności kraju i do 1939 r. odsetek ten zmniejszył się tylko o około 5%. Na początku lat 20. z rolnictwa utrzymywało się około 63% ludności czynnej zawodowo i był to jeden z wyższych wskaźników w Europie. Wśród czynnej zawodowo ludności wiejskiej ludność rolnicza stanowiła ponad 80%. Byli to właściciele i dzierżawcy gospodarstw rolnych oraz robotnicy rolni.

W strukturze użytkowania ziemi dominowały grunty orne. W 1921 r. zajmowały one powierzchnię 18,3 mln ha, co stanowiło 74,2% powierzchni użytków rolnych. Do 1938 r. powierzchnia gruntów ornych wzrosła tylko o około 600 tys. ha. Największym udziałem gruntów ornych charakteryzowały się ówczesne województwa centralne i zachodnie. W strukturze zasiewów przeważały zboża, wśród których najważniejszą rolę odgrywało żyto.

Cechą charakterystyczną struktury agrarnej było silne jej zróżnicowanie przestrzenne, wynikające w znacznej mierze z warunków społeczno-ekonomicznych, w jakich rozwijało się rolnictwo w czasie zaborów. Największą grupę stanowiły gospodarstwa małe, o powierzchni nieprzekraczającej 5 ha. W 1921 r. na ogólną liczbę około 3,2 mln gospodarstw rolnych, było ich przeszło 2 mln, ale posiadały one zaledwie 15% ogólnej powierzchni gruntów rolnych. Późniejsze lata cechował systematyczny wzrost liczby gospodarstw małych, czego konsekwencją był również wzrost udziału gruntów w ich władaniu, kosztem wielkiej własności ziemskiej i majątków publicznych.

Dość szybko po wojnie odbudowano ogłowie zwierząt gospodarskich. W pierwszych latach powojennych sprzyjała temu opłacalność produkcji zwierzęcej, m.in. na skutek niskich cen produktów roślinnych. Dynamiczny wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich, w tym szczególnie trzody chlewnej, nie trwał jednak długo. Wzrost podaży i ograniczenie możliwości eksportu spowodowały obniżenie cen produktów zwierzęcych.

Wśród zwierząt gospodarskich najważniejszą rolę odgrywało bydło. Okres międzywojenny przyniósł istotne zmiany w jego strukturze. Ubywała liczba wołów, a zwiększało się pogłowie krów. Straty wojenne odbudowano do połowy lat 20., po czym trwał niewielki wzrost pogłowia tych zwierząt. Chów bydła był najsilniej rozwinięty na terenie ówczesnego województwa krakowskiego, łwowskiego, kieleckiego, łódzkiego i poznańskiego. W 1938 r. przeciętnie w kraju na 100 ha użytków rolnych przypadało około 41 sztuk bydła.

Rosło stale znaczenie trzody chlewnej. W 1937 r. jej pogłowie osiągnęło ponad 5,2 mln sztuk. Najlepiej rozwiniętym chowem trzody chlewnej charakteryzowały się zachodnie ziemie Polski.

Pogłowie koni, szacowane na około 4 mln sztuk, było wyższe niż wymagały tego potrzeby gospodarki wiejskiej. W całym analizowanym okresie pogłowie koni rosło, co było wynikiem zwiększającego się rozdrobienia agrarnego gospodarstw. Koń był wizytówką gospodarstwa i zajmował wśród zwierząt gospodarskich szczególne miejsce.

Podstawową rolę w produkcji roślinnej odgrywały zboża, spośród których w obrocie towarowym najważniejsze miejsce zajmowała pszenica i jęczmień. Rósł udział ziemniaków zarówno w spożyciu, jak i spasanii. Ważną rolę wśród roślin uprawnych odgrywały buraki cukrowe, tytoń i chmiel.

Pomimo ogólnie trudnej sytuacji ekonomicznej rolnictwa i niewielkich środków przeznaczanych przez gospodarstwa rolne na wyposażenie techniczne, w Polsce międzywojennej nastąpił wyraźny postęp w mechanizacji rolnictwa.

Okres gospodarki socjalistycznej

II wojna światowa przyniosła wielkie zniszczenia w gospodarce rolnej. Zaprzestano uprawy na około 7,5 mln ha użytków rolnych, które leżały odłogiem. W porównaniu do stanu przedwojennego pozostało około 30% pogłowia bydła, 25% – trzody chlewnej, 25% – owiec i 50% – koni (Stola, Szczęsny 1982). Państwo polskie stanęło więc znów przed koniecznością mozolnej odbudowy rolnictwa.

W ogłoszonym Manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) zapowiedziano reformę rolną. Burzyła ona dotychczasową strukturę własności gruntów rolnych. Za pośrednictwem Państwowego Funduszu Ziemi (PFZ) grunty gospodarstw o powierzchni ponad 50 ha miały być rozdzielone pomiędzy robotników rolnych, chłopów małorolnych i średniorolnych mających liczną rodzinę. Ustalono, że ziemia stanie się własnością chłopów, natomiast ci, dla których zabraknie ziemi, będą mogli się przesiedlić na ziemie odzyskane od Niemiec.

Parcelację gospodarstw prowadzono systematycznie na terenach wyzwolanych przez wojska radzieckie. Jak podkreślają A. Jezierski i C. Leszczyńska (1997), parcelacja w Polsce centralnej przebiegała sprawnie, natomiast w Wielkopolsce i na Pomorzu, w przypadku nadziałów zbyt małych powierzchni gruntów lub pozbawionych zabudowy gospodarskiej, zdarzały się odmowy ich przyjęcia przez robotników rolnych. Ogółem w okresie 1945–1949 w ręce chłopów przeszło ponad 6,1 mln ha gruntów, z czego na utworzenie około 814 tys. gospodarstw przeznaczono 5,6 mln ha, zaś reszta gruntów zasiliła istniejące wcześniej gospodarstwa karłowate (głównie na „ziemiach dawnych”). W sumie z gruntów rozdysponowanych skorzystało 980 tys. gospodarstw rolnych (Olszewski 1985).

Rezultaty reformy były różne w zależności od regionu. Na silnie rozdrobnionym południu wielkich majątków było niewiele, toteż ich parcelacja nie spowodowała zmian w przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych. We wschodniej i środkowej Polsce ziemie uzyskali robotnicy rolni i małe gospodarstwa, co w ograniczonym stopniu poprawiło

strukturę agrarną tej części kraju. Na zachodzie utworzono przede wszystkim nowe gospodarstwa, które otrzymali dawni robotnicy rolni lub ludność przesiedlona z innych części kraju⁴.

Produkcja rolnicza tuż po wojnie odbiegała swoją wielkością od produkcji przed 1939 r. Należało nią wyżywić kilka milionów mieszkańców miast i uzupełnić zapasy żywności wojska polskiego i radzieckiego. W 1944 r. wydano dekrety o obowiązkowych dostawach produktów rolniczych, które były formą podatku w naturze. Wielkość dostaw uzależniano od powierzchni gospodarstwa rolnego. Z obowiązkowych dostaw zwolniono tylko gospodarstwa o powierzchni poniżej 2 ha. W 1946 r. w wyniku nacisków S. Mikołajczyka zniesiono dostawy obowiązkowe, ale już w następnym roku zostały one przywrócone jako podatek gruntowy w naturze.

W dwa lata od zakończenia wojny zmianie uległa polityka rolna państwa, w której coraz większą rolę zaczęła odgrywać kolektywizacja rolnictwa. Miała ona zmierzać do utworzenia nowoczesnych przedsiębiorstw rolniczych (rolniczych spółdzielni produkcyjnych) i zapobiegać rozdrobnieniu ziemi, ale też wynikała z racji politycznych i dążenia władzy do osłabienia roli rolnictwa prywatnego.

Intensywna kolektywizacja, na ogół wbrew chłopom, trwała do 1956 r. i spowodowała powstanie ponad 10 tys. gospodarstw spółdzielczych. Wobec chłopów sprzeciwiających się kolektywizacji i obowiązkowym dostawom produktów rolniczych, stosowano różnego rodzaju represje. W pierwszej połowie lat 50. ukarano kilkaset tysięcy chłopów.

Przymusowi tworzenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych towarzyszyła centralizacja sterowania zaopatrzeniem rolnictwa i zbytem produktów rolniczych. Spółdzielnie rolnicze miały pierwszeństwo do zakupu nawozów sztucznych, materiałów budowlanych, maszyn itd. Uderzało to w rolników indywidualnych, którzy wobec trudnych warunków pracy i życia na wsi coraz liczniej odpływali do dynamicznie rozwijających się miast. Zmiana polityki rolnej państwa po 1956 r. spowodowała rozwiązanie się większości spółdzielni produkcyjnych (w 1957 r. było ich już tylko 1083).

Najważniejszą rolę w sektorze uspołecznionym rolnictwa odgrywały Państwowe Gospodarstwa Rolne (PGR) utworzone na mocy dekretu w styczniu 1949 r. Powstały one przede wszystkim na miejscu największych majątków poniemieckich przejętych przez Państwowe Nieruchomości Ziemskie (PNZ). W 1950 r. ponad 1,8 mln ha użytków rolnych na ziemiach poniemieckich należało już do PGR-ów. Tworzono je także na obszarze południowo-wschodniej Polski, skąd wysiedlono ludność ukraińską.

Majątek PGR-ów rósł stopniowo dzięki włączaniu do nich ziemi gospodarstw opuszczonych, gruntów różnych instytucji państwowych i kościelnych. W latach 70. za pośrednictwem Państwowego Funduszu Ziemi włączano do PGR-ów gospodarstwa chłopskie, które oddawały ziemię za rentę lub emeryturę. Dlatego też pod koniec tej dekady w rękach gospodarstw państwowych znalazło się około 4,3 mln ha, z czego 3,5 mln ha stanowiły użytki rolne (Głębocki 1998). Późniejsze lata nie przyniosły już dużych zmian własnościowych gruntów zagospodarowanych przez rolnictwo, aż do początku okresu transformacji gospodarczej, kiedy to gospodarstwa państwowe zostały zlikwidowane, a ich majątek przejęła Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP).

⁴ W drugiej połowie lat 40. przesiedlono na ziemie zachodnie i północne około 5 mln osób.

Najwięcej PGR-ów było na północy i zachodzie Polski. W byłych województwach: szczecińskim, koszalińskim, słupskim, zielonogórskim, elbląskim i gorzowskim, pod koniec lat 80. ubiegłego wieku władaly one ponad połowę wszystkich użytków rolnych. Z kolei w środkowej i wschodniej części kraju gospodarstwa państwowe nie odgrywały znaczącej roli w strukturze własności ziemi. Wyjątek stanowi były województwo przemyskie i w mniejszym stopniu województwa: krośnieńskie, zamojskie i chełmskie, gdzie PGR-y dysponowały stosunkowo dużymi powierzchniami gruntów rolnych przejętych po przesiedlonej ludności ukraińskiej.

Po 1989 r. zwyciężyła koncepcja likwidacji gospodarstw państwowych. Ostatnie państwowe gospodarstwa rolne zlikwidowano w 1994 r. Decyzja ta była i jest nadal różnie oceniana. Według jej zwolenników, PGR jako twór gospodarki socjalistycznej, nie przystawał do kształtującego się wolnego rynku. Natomiast przeciwnicy likwidacji krytykują sposób jej przeprowadzenia. Część gospodarstw była bowiem w dobrej kondycji ekonomicznej i po zreformowaniu mogła przystosować się do nowej rzeczywistości gospodarczej. Ważnym argumentem przeciwko szybkiej likwidacji gospodarstw państwowych był czynnik ludzki tj. pozbawienie pracy tysięcy ludzi nie posiadających alternatywnych źródeł utrzymania.

Trzecim i najważniejszym elementem w strukturze własnościowej rolnictwa Polski były gospodarstwa indywidualne, które dysponowały u schyłku lat 80. ubiegłego wieku około 76% ogólnej powierzchni użytków rolnych. W przeważającej części były to gospodarstwa małe kilkuhektarowe. Charakterystyczne jest to, że ich powierzchnia rosła z południa na północ. Część z nich stanowiła tylko uzupełniające miejsce pracy dla zamieszkujących je osób. Szczególnie na południu (Górny Śląsk i Małopolska) duża część właścicieli gospodarstw należała do grupy dwuzawodowych, tj. pracujących we własnym gospodarstwie i poza nim (głównie w przemyśle jako robotnicy).

Sytuacja ekonomiczna gospodarstw prywatnych podlegała w okresie gospodarki socjalistycznej różnorodnym zmianom. Generalnie polityka rolna państwa faworyzująca sektor uspołeczniony nie sprzyjała gospodarstwom chłopskim. Bariery rozwoju były na przykład niekorzystne ceny produktów rolniczych czy też obowiązkowe dostawy po cenach niższych niż koszty produkcji. Rolnictwo indywidualne było niedoinwestowane i borykało się z trudnościami zakupu maszyn rolniczych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. W okresie intensywnej kolektywizacji nastąpił największy ubytek użytków rolnych w rolnictwie indywidualnym. Dopiero ekipa B. Gomułki wprowadziła ożywczy powiew na wsi. Obniżono dostawy obowiązkowe (zniesiono obowiązkowe dostawy mleka), podwyższono ceny produktów rolniczych i umożliwiono gospodarstwom indywidualnym obsługę maszynową przez państwowe przedsiębiorstwa.

W 1959 r. utworzono Fundusz Rozwoju Rolnictwa i rozpoczęto tworzenie kółek rolniczych. Kółka rolnicze dysponowały traktorami i maszynami rolniczymi, wytwarzały materiały budowlane, uczestniczyły w melioracjach i przetwórstwie rolno-spożywczym. Początkowo, po doświadczeniach kolektywizacji lat 50., chłopcy niechętnie wstępowały do kółek rolniczych. Z czasem jednak zaczęli dostrzegać coraz więcej korzyści z członkostwa i powszechnie do nich wstępowały.

Zielone światło dla rolnictwa indywidualnego pojawiło się na początku lat 70., kiedy ster rządzenia krajem przejęła ekipa E. Gierka zmieniając politykę wobec rolnictwa.

Zniesiono przede wszystkim obowiązkowe dostawy na produkty rolnicze, usprawniono skup produktów rolniczych, umożliwiono chłopom zakup traktorów i maszyn rolniczych, zezwolono na powiększanie powierzchni gospodarstw rolnych, wprowadzono niskooprocentowane kredyty, zwiększono import pasz, wprowadzono system ubezpieczeń emerytalno-rentowych dla rolników. Spowodowało to ogólną poprawę sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych. Sytuacja taka nie trwała jednak długo. Już w połowie lat 70. pogorszyła się sytuacja gospodarcza kraju, a rząd próbował temu zaradzić m.in. poprzez podwyższenie cen środków produkcji dla rolnictwa. Próba podwyższenia cen żywności spotkała się z protestami robotniczymi i rząd musiał się z tego wycofać. Sytuacja na rynku żywnościowym uległa drastycznemu pogorszeniu (wprowadzono np. kartki na cukier). Zmiana polityki rolnej dotyczyła także gospodarki gruntami. Ponownie utrudniono ich nabywanie, a zasoby PFZ przekazano do zagospodarowania sektorowi społecznemu.

Kryzys ekonomiczny dotknął również rolników indywidualnych, których dochody w stosunku do ludności pozarolniczej uległy zmniejszeniu. Po przejściu władzy przez nową grupę uchwalono plan wyjścia z kryzysu. Produkcja rolnicza wzrosła, a zmiany na rynku cen spowodowały wzrost parytetu dochodów rolniczych. Ogólna sytuacja ekonomiczna w kraju była jednak bardzo niekorzystna, co w efekcie doprowadziło do przełomu społecznego i politycznego. Dla rolników indywidualnych nastąpiły ciężkie czasy. Szacuje się, że parytet dochodów rolniczych w 1990 r. spadł do 69% przeciętnego dochodu w kraju.

Okres transformacji gospodarczej

Pogarszającą się sytuację ekonomiczną w rolnictwie odzwierciedlają też badania Instytutu Ekonomiki Rolnej i Gospodarki Żywnościowej, z których wynika, że gospodarstwa rolne w końcu lat 90. uzyskiwały gorsze wyniki w porównaniu z latami wcześniejszymi (Woś 2000, Skarzyńska, Augustyńska-Grzymek 2000). Dopiero po wejściu Polski do Unii Europejskiej pojawiły się korzystne symptomy w rolnictwie.

Do najważniejszych zmian, jakie dokonały się w gospodarce rolnej w okresie transformacji, należy zaliczyć likwidację sektora państwowego oraz jego „otoczenia”. Pochodnymi tego procesu był wzrost bezrobocia na terenach popegeerowskich, ubóstwo i wykluczenie społeczne, dekapitalizacja i dewastacja mienia publicznego oraz wzrost powierzchni gruntów będących własnością rolników indywidualnych.

W zakresie rolniczego użytkowania ziemi zwiększył się udział zbóż w strukturze zasiewów oraz wzrosła powierzchnia gruntów odłogowanych i ugorowanych. Zmiany te wynikały przede wszystkim z ekstensyfikacji produkcji roślinnej, spadku jej opłacalności lub chęci zmiany przeznaczenia gruntów rolnych pod inne formy użytkowania.

Ostatnie kilkanaście lat przyniosło też dywersyfikację gospodarstw rolnych w zakresie poziomu rozwoju, wielkości i kierunków produkcji. Rozszerzeniu uległo spektrum zamożności gospodarstw oraz zróżnicowała się wielkość prywatnej własności. Towarzyszył temu spadek liczby gospodarstw dwuzawodowych oraz wzrost liczby osób zbędnych w rolnictwie.

Lata 90. osłabiły dynamikę inwestycji w rolnictwie. Mogły sobie na nie pozwolić tylko gospodarstwa bogate i duże. Również w najbliższych latach inwestycje będą koncentrowały się w niewielkiej grupie gospodarstw, głównie tych, które znajdują się na obszarach o intensywnej produkcji rolnej i są w dobrej kondycji finansowej.

Zaległości, jakie powstały w ostatniej dekadzie ubiegłego wieku, są stopniowo odrabiane; głównie po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Dzięki funduszom strukturalnym i innym środkom kierowanym na wieś sytuacja polskiego rolnictwa powoli ulega poprawie. Pojawiają się nowe inwestycje i coraz więcej gospodarstw podejmuje konkurencję z rolnictwem krajów Europy Zachodniej.

Wnioski

W całym okresie historycznym pierwszoplanową rolę w rolnictwie polskim odgrywały gospodarstwa chłopskie. Od samego początku były one jednak ciemnione i z trudem zdobywały środki do dalszego rozwoju. Upór i wiara w lepszą przyszłość stanowiły podstawę egzystencji ludności rolniczej na przestrzeni setek lat. Nie dziwi zatem fakt silnego przywiązania do ziemi, do tradycji i konserwatywnych zapatrywań polskiego chłopa. Dzięki takiej postawie m.in. udało mu się utrzymać ziemię w okresie socjalizmu.

Współczesna struktura przestrzenna polskiego rolnictwa jest przede wszystkim efektem przeobrażeń społeczno-ekonomicznych dokonujących się w przeszłości historycznej. Największy wpływ na jej obraz wywarły reformy okresu zaborów i okresu gospodarki socjalistycznej.

Analiza rozwoju gospodarki rolnej na ziemiach polskich wskazuje na stopniowe przyspieszenie tempa wszelkich zmian w miarę zbliżania się do współczesności. Im bliżej czasów współczesnych, tym szybsze i gruntowniejsze zmiany. Wynika z tego, że chociaż coraz łatwiej jest kształtować kierunek rozwoju rolnictwa, to wzrasta także odpowiedzialność za wszelkie decyzje z zakresu polityki rolnej.

Literatura

- Bański J., 2007, *Geografia rolnictwa Polski*, PWE, Warszawa.
- Głębocki B. (red.), 1998, *Przestrzenna transformacja struktury agrarnej a wielofunkcyjny rozwój wsi w Polsce*, UAM, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań.
- Jezierni A., Leszczyńska C., 1997, *Historia gospodarcza Polski*, Wyd. Key Text, Warszawa.
- Olszewski T., 1985, *Geografia rolnictwa Polski*, PWE, Warszawa.
- Skarżyńska A., Augustyńska-Grzymek I., 2000, *Koszty jednostkowe i dochodowość produkcji rolnej w gospodarstwach indywidualnych w 1999 roku*, Zagadnienia Ekonomiki Rolnej, 4–5, IERiGŻ, Warszawa, 279–280.

Stola W., Szczęsny R., 1982, *Geografia rolnictwa Polski*, WSiP, Warszawa.

Strużek B., 1966, *Historia rolnictwa na ziemiach polskich na tle rozwoju rolnictwa w świecie*, SGGW, Warszawa.

Woś A., 2000, *Analiza produkcyjno-ekonomicznej sytuacji gospodarki żywnościowej w 1999 roku*, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Warszawa.

Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce, 1964, PWRiL, Warszawa, t. 1–3.

Jerzy Bański

History of agricultural development in Poland

Summary

The aim of this article is to provide an analysis of transformations in agriculture on Polish lands from a historical and spatial perspective. A basic paper's thesis is that the contemporary spatial structure of agriculture in Poland is primarily a product of socio-economic transformations which influenced its shape to a much larger extent than natural conditions. The reforms dating back to the period of partitions of Poland and also those coming from the period of socialist economy had the most profound influence on agricultural economy.

Analysis of development of agricultural economy is indicative of a gradual increase in the pace of changes along with coming closure to present times. Thus the more recent periods, the faster and more considerable transformations can be seen in agriculture. Evidently, it shows that now it is increasingly more easily to shape a direction of agriculture development than in the past, but, at the same time, there is a growing responsibility for decisions taken with regard to a broadly understood agricultural policy.

